

Odpowiedzialność osób prawnych Kościoła katolickiego za czyny niedozwolone

Słowa kluczowe: Kościół katolicki, czyny niedozwolone

Pytanie o zasadność ponoszenia przez osoby prawne Kościoła katolickiego odpowiedzialności za czyny niedozwolone pojawiło w 2013 roku, po wytoczeniu przez molestowanego w dzieciństwie mężczyznę powództwa przeciwko księdzu diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej oraz Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Wojciecha w Kołobrzegu, Zbigniewowi R.¹ Powód domagał się zapłaty kwoty 200.000,00 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, jak również przeprosin na łamach prasy. W marcu bieżącego roku przed koszalińskim sądem doszło do zawarcia ugody pomiędzy powodem, Marcinem K. a diecezją oraz parafią – przedstawiciele Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, która przyglądała się procesowi, uznali sprawę za precedensową². Postępowanie przeciwko parafii i diecezji zostało umorzono, jednak proces w dalszym ciągu będzie się toczył przeciwko Zbigniewowi R., od którego powód domaga się

1 M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna Kościoła katolickiego za molestowanie małoletnich przez księży (prawo USA i prawo polskie)*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 1, s. 7.

2 *Ugoda pomiędzy diecezją i parafią a ofiarą księdza pedofila*, <http://www.hfhr.pl/ugoda-pomiedzy-diecezja-i-parafia-a-ofiara-ksiedza-pedofila>, dostęp: 12 marca 2015.

kwoty 50 000,00 zł w ramach zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Prawnicy reprezentujący pozwane osoby prawne Kościoła katolickiego oświadczyli, że kwota ujęta w ugodzie nie stanowi ani odszkodowania, ani zadośćuczynienia, lecz „w geście chrześcijańskiej pomocy zrekompensowała poniesione przez powoda koszty terapii psychologicznej”³.

Z jednej strony roszczenia wysunięte nie tylko przeciwko sprawcy czynu niedozwolonego, ale również przeciwko osobom prawnym Kościoła katolickiego wzbudziły szerokie zainteresowanie mediów, z drugiej zaś dały asumpt do podjęcia prawniczego dyskursu w zakresie zagadnienia odpowiedzialności Kościoła katolickiego za czyny niedozwolone. Pod koniec kwietnia 2015 r. do warszawskiego sądu okręgowego wpłynął pozew, skierowany przez byłego wychowanka Specjalnego Ośrodka Wychowawczego, prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Boromeuszek w Zabrze, o zapłatę kwoty miliona złotych oraz przyznanie renty w wysokości dwóch i pół tysiąca złotych miesięcznie przeciwko siostrze Agnieszce F., Kongregacji Sióstr Miłosierdzia Św. Karola Boromeusza⁴ oraz jej ubezpieczycielowi. Powód był bity, poniżany i gwałcony przez wychowanków, a jego skargi nie spotkały się z reakcją dyrekcji ośrodka. Aktów przemocy dopuściła się także sama Agnieszka F., skazana wyrokiem sądu na karę 2 lat pozbawienia wolności⁵.

1. Odpowiedzialność za czyn własny, odpowiedzialność za czyny cudze

Konsekwencją rozgłosu, jaki nadano przypadkom dopuszczania się czynów niedozwolonych przez osoby duchowne i osoby zakonne (rozróżnienie to wyjaśnione zostanie w dalszej części opracowania) było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy Kościół katolicki jako instytucja, albo też poszczególne jego struktury, odpowiadają za takie właśnie działania. Pytanie to skierowano bezpośrednio do reprezentantów

3 *Uгода pomiędzy diecezją i parafią...*, dz. cyt.

4 Szczegóły sprawy nie są jeszcze znane – wydaje się jednak, że pozew skierowany powinien być przeciwko jednej z osób prawnych – w tym przypadku mógłby być to dom zakonny, czy klasztor.

5 *Pozew o zadośćuczynienie za przemoc w ośrodku boromeuszek*, <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/porzew-o-zadoscuczynienie-za-przemoc-w-osrodku-boromeuszek>, dostęp: 29 kwietnia 2015.

władz kościelnych, jak również poddano pod rozwagę przedstawicielom nauki prawa. W marcu 2012 roku, podczas spotkania z prasą w związku z trzysta pięćdziesiątym siódmym zebraniem plenarnym Episkopatu Polski, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski arcybiskup Józef Michalik wypowiedział się w następujący sposób: „Do zobowiązań finansowych Kościoł nie może się poczuwać, odsyłamy do winowajcy. Co innego moralne zadośćuczynienie i pomoc ofiarom”⁶. Rzecznik Konferencji Episkopatu Polski, ks. Józef Kloch podkreślił, że zgodnie z polskim prawem odszkodowania i zadośćuczynienia obciążają osobę, która popełniła czyn, a przenoszenie zwyczajów, jakie funkcjonują w innych krajach, nie jest zasadne z uwagi na odmienności systemowe⁷. Słowa te były cytowane wielokrotnie w serwisach informacyjnych. Pełnomocnik, występujący w imieniu diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej w jednym z wywiadów wyjaśnił: „Kuria nie ponosi odpowiedzialności za czyny, których dopuściła się osoba fizyczna, wykonująca te czynności samodzielnie”⁸. Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony dzieci i młodzieży z dnia 9 października 2013⁹ roku dało jednak wyraz świadomości problemu: „Przepraszamy za tych duchownych, którzy skrzywdzili dzieci. Robimy wszystko, co w naszej mocy, by w przyszłości takie sytuacje się nie powtórzyły. Skrzywdzonym dzieciom i młodzieży niesiemy i będziemy nieść nadal pomoc duszpasterską i terapeutyczną. Z całą mocą podkreślamy – nie ma żadnej tolerancji dla pedofilii. Takie stanowisko zajmuje cały Kościół w Polsce – tak duchowni, jak i świeccy katolicy. Społeczeństwo powinno przejść gruntowną edukację w zakresie ochrony dzieci i młodzieży. Ufamy, że taka sytuacja przyniesie dobre owoce w postaci większej wrażliwości wszystkich ludzi dobrej woli na krzywdę dzieci, młodzieży oraz ich najbliższych.”

⁶ Tamże.

⁷ *Episkopat przyjął dokument dot. pedofilii w Kościele*, http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/602620,episkopat_przyjal_dokument_dot_pedofilii_w_kosciele.html, dostęp: 14 marca 2012.

⁸ S. Wierciak, K. Lepczyński, *Kuria odmawia płacenia za molestowanie*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 4 października 2013 r., s. 6.

⁹ *Badźmy wrażliwi na bezpieczeństwo dzieci i młodzieży* – *Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony dzieci i młodzieży*, http://episkopat.pl/dokumenty/5379.1,quot_Badzmy_wrażliwi_na_bezpieczenstwo_dzieci_i_mlodziemy_quot_Stanowisko_Konferencji_Episkopatu_Polski_w_sprawie_ochrony_dzieci_i_mlodziemy.html, dostęp: 7 marca 2015.

Analizowane zagadnienie, jako stosunkowo nowe na płaszczyźnie polskiego prawa, nie zostało jeszcze w zupełności zbadane i nie doczekało się kompleksowego opracowania – implikuje to nieznaczną ilość źródeł. Temat odpowiedzialności Kościoła za czyny niedozwolone popełniane przez księży podjęli między innymi M. Nesterowicz, E. Łętowska, A. Bodnar oraz M. Płatek – przy czym jak dotąd wyłącznie M. Nesterowicz wypowiedział się szerzej, publikując na łamach „Przeglądu Sądowego” w styczniu 2014 r. artykuł pod tytułem „Odpowiedzialność cywilna Kościoła katolickiego za molestowanie małoletnich przez księży (prawo USA i prawo polskie)”. Pozostali wymienieni uczeni wyrazili swoje stanowiska głównie w formie krótkich wypowiedzi czy wywiadów.

A. Bodnar podczas audycji w jednej ze stacji radiowych¹⁰ stwierdził: „Jednak jeśli chodzi o odpowiedzialność cywilną, mówienie, że Kościół to nie fabryka i nie będzie odpowiadał, jest nie na miejscu”. Przyznał, że chociaż nie wypracowano standardów odpowiedzialności instytucjonalnej Kościoła, nie ulega wątpliwości, że za delikty popełnianie przez jego funkcjonariuszy są działaniami osób mu podległych. Zwrócił uwagę nie tylko na winę jednostki („indywidualny wybryk”), ale również winę w nadzorze.

Podobną opinię wyraziła M. Płatek¹¹ – Kościół ma wpływ na swoich pracowników, przygotowuje ich do pracy, a w konsekwencji odpowiada za krzywdy przez nich wyrządzone. Ocena ta była jednak bardziej radykalna: „Nawet jeśli ksiądz nie ma sutanny czy koloratki – to nadal pozostaje duchownym, to nadal pozostaje reprezentantem Kościoła”.

E. Łętowska, udzielając wywiadu telewizji Racjonalista.tv¹², zwróciła uwagę na bardzo istotny aspekt – problem nie tyle odpowiedzialności Kościoła katolickiego jako całości, lecz odpowiedzialności poszczególnych osób prawnych Kościoła katolickiego. Jej zdaniem, nie tylko jednostka, która dopuściła się czynu niedozwolonego, ale i owe struktury ponoszą odpowiedzialność za każdego, kto wyrządzając szkodę działał w ich ramach i na ich rzecz. Odmienne zapatrywania zwierzchników Kościoła

10 A. Bodnar, stanowisko przytoczone w wywiadzie w radiu TOK FM przeprowadzonym w dniu 27 września 2013 r.

11 *Jest odpowiedzialność cywilna Kościoła za księży*, <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/prof-platek-jest-odpowiedzialnosc-cywilna-kosciola-za-ksiezy>, dostęp: 26 marca 13. M. Płatek specjalizuje się w prawie karnym.

12 *Kościół powinien odpowiadać za przestępstwa księdza*, <http://racjonalista.tv/kosciol-powinien-odpowiadac-za-przestepstwa-ksiedza-prof-ewa-letowska>, wywiad z dnia 30 stycznia 2015 r., dostęp: 30 stycznia 2015.

katolickiego (oraz jego prawników) wynikają z „nieprzebycia przez niego drogi ewolucyjnej, jaką kwestia odpowiedzialności osób prawnych przeszła w Europie i w Polsce na przestrzeni drugiej połowy dwudziestego wieku aż do naszych czasów”¹³.

Wspomniany już M. Nesterowicz pokusił się o wskazanie czterech podstaw prawnych „odpowiedzialności cywilnej Kościoła katolickiego za nadużycia seksualne księży w prawie polskim”¹⁴, wyodrębniając: winę własną (art. 415 k.c.), winę organu (art. 416 k.c.), winę w wyborze (art. 429 k.c.) oraz odpowiedzialność za podwładnego (art. 430 k.c.¹⁵). Zaproponowane rozwiązania, szczególnie wobec dość ogólnych konstatacji wskazanych powyżej, wydają się być konstruktywne. Zanim jednak zostaną poddane rozważaniom, uwagę zwrócić trzeba na aspekt osobowości prawnej – same powództwa, obejmujące zapłatę odszkodowania, kierowane były nie tylko przeciwko osobom, które swoim działaniem wyrządziły szkodę, ale również przeciwko osobom prawnym, takim jak diecezja czy parafia.

2. Osoby prawne Kościoła katolickiego

Pomijając szczegółową typologię osób prawnych, wypracowaną przez literaturę, dla dalszych rozważań niezbędne jest przybliżenie kategorii kościelnych osób prawnych – osób prawnych kościołów i innych związków wyznaniowych. Są one osobami podobnymi do publicznych osób prawnych, ale zaliczenie ich do tego rodzaju podmiotów budzi wątpliwości, a zdaniem J. Frąckowiaka brak ku temu jakichkolwiek podstaw¹⁶. Autor podkreśla autonomiczny względem państwa charakter kościołów i związków wyznaniowych oraz opowiada się za wyróżnieniem szczególnego typu kościelnych osób prawnych. Są one tworzone na zasadach określonych prawem wewnątrzkościelnym i wyposażane w majątek nie bezpośrednio przez państwo, lecz przez kościoły. Ustawa z dnia 17 maja 1989

¹³ *Kościół powinien odpowiadać...*, dz. cyt.

¹⁴ M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna Kościoła...*, dz. cyt., s. 14.

¹⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16 poz. 93).

¹⁶ J. Frąckowiak, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. I: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 1183 i n.

roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania¹⁷ jedynie wspomina w artykułach 13 i 14 o osobach prawnych kościołów i innych związków wyznaniowych. Dla sytuacji prawnej Kościoła katolickiego fundamentalne znaczenie mają przede wszystkim dwa akty prawne – Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 roku¹⁸ oraz Ustawa z 17 maja 1989 roku o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej¹⁹. Zgodnie z nimi, Polska uznała osobowość prawną Kościoła katolickiego oraz innych instytucji kościelnych, terytorialnych jak i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie prawa kanonicznego – ustawodawca nadał więc osobowość cywilnoprawną tym jednostkom kościelnym, które uzyskały osobowość prawną w prawie kanonicznym. W aktach wymienione zostały rodzaje kościelnych osób prawnych, które nabywają osobowość prawną z chwilą powiadomienia przez władze kościelne o ich utworzeniu ministra właściwego do spraw wyznań lub wojewody. Inne jednostki organizacyjne mogą uzyskać osobowość prawną na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji²⁰. Zasada, że osobowość prawną posiada nie tylko związek wyznaniowy jako całość, lecz również szereg jego jednostek organizacyjnych, ma zastosowanie do wszystkich kościelnych i wyznaniowych osób prawnych. Jednostki te występują jako odrębne podmioty praw i obowiązków. Nie wyklucza to funkcjonowania innych kościelnych jednostek organizacyjnych, które osobowości prawnej nie posiadają – mogą to być przykładowo wydawnictwa, zakłady usługowe, czy placówki oświatowo-wychowawcze. Wówczas działają one w ramach osób prawnych, przez które zostały powołane²¹.

Z brzmienia artykułu 4 Konkordatu wynika, że Rzeczpospolita Polska uznaje osobowość prawną Kościoła katolickiego, jak również osobowość

17 Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, Dz.U. z 1989 r., nr 29 poz. 155.

18 Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r., nr 51 poz. 318.

19 Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. z 1989 r., nr 29 poz. 154).

20 Tym sposobem osobowość prawną nabyło między innymi Centrum Służby w Rodzinie z siedzibą w Łodzi (rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 31 marca 1999 r. w sprawie nadania osobowości prawnej Centrum Służby Rodzinie z siedzibą w Łodzi (Dz.U. Nr 20, poz. 177)).

21 A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 130.

prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na mocy prawa kanonicznego – odpowiednia władza kościelna powiadamia o nich kompetentne organy państwowe. W drodze wniosku złożonego przez władzę kościelne, także inne instytucje uzyskują osobowość prawną na podstawie prawa polskiego. W Ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego osobom prawnym poświęcony jest rozdział II. Określono w nim odpowiedzialność za zobowiązania – artykuł 11 Ustawy stanowi, że kościelna osoba prawna nie odpowiada za zobowiązania innej kościelnej osoby prawnej.

Rozdział dotyczy także jednostek organizacyjnych, nieposiadających osobowości prawnej, a mogących działać w ramach kościelnych osób prawnych, przez które zostały powołane. W Ustawie zawarto także szczegółowy katalog osób prawnych Kościoła katolickiego oraz organów, które je reprezentują. Obowiązuje podział na kilka grup osób prawnych, wchodzących w skład kościelnej struktury: osoby prawne o zasięgu ogólnopolskim, terytorialne, personalne, mieszane oraz kościelne zakłady naukowe²².

Osobowością prawną o zasięgu ogólnopolskim charakteryzuje się jedynie Konferencja Episkopatu Polski, reprezentowana przez Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, Radę Główną Konferencji Episkopatu Polski i Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski.

Osoby prawne Kościoła katolickiego o zasięgu terytorialnym zostały wymienione w art. 7 Ustawy. Należą do nich:

- metropolie – są one reprezentowane przez metropolitę w zakresie prowadzonych przez siebie spraw, a dla metropolii gnieźnieńskiej właściwy jest Prymas Polski,
- archidiecezje – są reprezentowane przez arcybiskupów lub administratorów diecezji,
- diecezje – organem tych osób prawnych jest biskup diecezjalny lub administrator diecezji,
- Administratury Apostolskie – ich organem jest administrator apostolski.
- parafie – za ich reprezentację w zakresie wszystkich podejmowanych przez nie czynności odpowiadają proboszczowie i administratorzy parafii.

22 H. Misztal, *Osobowość prawna kościołów i innych związków wyznaniowych*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, H. Misztala (red.), Lublin 2000, s. 301.

Kategoria kościelnych osób prawnych „mieszanych”, tak nazwanych w literaturze²³, łączy w sobie dwa elementy – personalny oraz terytorialny. Do mieszanych osób prawnych należą:

- kościoły rektoralne (rektoraty) – reprezentowane w działaniach prawnych przez rektorów tych kościołów,
- Caritas Polska – reprezentowana we wszystkich dokonywanych przez nią czynnościach przez dyrektora,
- Caritas diecezji – podobnie jak wyżej, reprezentowana przez dyrektora,
- Papieskie Dzieła Misyjne – organem reprezentującym jest dyrektor krajowy.

Następnie, Ustawa wymienia personalne jednostki organizacyjne Kościoła, pod postacią:

- Ordynariatu Polowego – reprezentowanego przez Ordynariusza Polowego,
- Kapituł – reprezentowanych przez prepozyta albo dziekana,
- parafii personalnych – reprezentowanych przez proboszcza lub administratora parafii,
- Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych Męskich – reprezentowanych przez przewodniczącego Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonnych Męskich,
- Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich – analogicznie reprezentowanych przez przewodniczącą Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonnych Żeńskich,
- instytutów życia konsekrowanego, których organami są wyżsi przełożonych zakonnych,
- prowincji zakonów – reprezentowanych przez przełożonego lub przełożoną prowincji,
- opactw, klasztorów niezależnych i domów zakonnych – reprezentowanych przez opatów, przełożonego lub przełożoną,
- wyższych i niższych seminariów duchownych diecezjalnych – są reprezentowane wobec państwa przez ich rektora lub dyrektora,
- wyższych i niższych seminariów duchownych zakonnych – podobnie, są one reprezentowane przez rektorów lub dyrektorów.

Oprócz krajowych osób prawnych Kościoła katolickiego, mamy też do czynienia z osobowością prawa międzynarodowego Stolicy Apostolskiej i Watykanu. Wobec faktu, że akty prawa powszechnie obowiązującego

23 Tamże, s. 305.

w zakresie osobowości prawnej odsyłają do norm wewnątrzkościelnych, wspomnieć wypada o uregulowaniach samego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Zgodnie z prawem kanonicznym, Kościół posiada osobowość prawną. Wynika to z pierwszego paragrafu kanonu 113. Ponadto, jest to osobowość prawna wynikająca z samego prawa Bożego – „Kościół katolicki²⁴ i Stolica Apostolska są osobami moralnymi z samego ustanowienia Bożego”. Osoby moralne i osoby prawne – to wyrażenia stosowane w Kodeksie Prawa Kanonicznego, wywodzące się od pojęcia Mistycznego Ciała Chrystusa²⁵, mającego zastosowanie do Kościoła katolickiego i będącego jego odzwierciedleniem. Kanon 115 definiuje osoby prawne w Kościele jako zespoły osób, albo zespoły rzeczy.

Obszerne zestawienie osób prawnych Kościoła katolickiego oraz reprezentujących je organów wydaje się niezbędne do określenia podmiotów odpowiedzialnych w przypadku zaistnienia naruszeń wyczerpujących znamiona czynu zabronionego. Dla dalszego omówienia podstaw odpowiedzialności użyteczna będzie znajomość kanonu 381 – zgodnie z nim, biskupowi diecezjalnemu w powierzony mu diecezji przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, jaka jest wymagana do jego pasterskiego urzędu, z wyłączeniem tych spraw, które na mocy prawa lub dekretu papieża są zarezerwowane dla najwyższej lub innej władzy kościelnej (§ 1). Być może ten przepis najważniejszego dla Kościoła katolickiego aktu stanowi odpowiedź na pytanie, dlaczego w przypadku precedensowej sprawy przedstawionej we wstępie niniejszego opracowania pozwaną była również diecezja koszalińsko-kołobrzeska.

3. Podstawy odpowiedzialności

Nie powinno ulegać wątpliwości, że obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym spoczywa w szczególności na tej

24 Wyrażenie „Kościół katolicki” pojawia się w opracowaniu niejednokrotnie. W literaturze i ustawodawstwie występują różne warianty pisowni. Przyjęta przeze mnie jest oryginalna, zaczerpnięta właśnie z Kodeksu Prawa Kanonicznego – tam człon „katolicki” występuje jako pisany małymi literami. Inaczej w Konkordacie i Ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie oba człony nazwy rozpoczynają się dużymi literami.

25 E. Molano, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011, s. 137 i n.

osobie, która ze swojej winy, swoim własnym działaniem ją wyrządziła – i jest to tak zwana odpowiedzialność za czyn własny. Wyrządzenie szkody przez czyn niedozwolony jest samoistnym źródłem stosunku obligacyjnego i skutkuje zaistnieniem odpowiedzialności odszkodowawczej *ex delicto*²⁶. Zachowaniem wyrządzającym szkodę może być zarówno akt czyisto psychofizyczny, jak i czynność konwencjonalna, a wówczas, oceniając spełnienie przez nią przesłanek wyrażonych w omawianych przepisach, należy wziąć uwagę kulturowe reguły rządzące dokonywaniem i skutkami tych czynności²⁷. Przedmiotem naszego zainteresowania są jednak okoliczności, kiedy to odpowiedzialność będzie mogła zostać przypisana innym podmiotom, przykładowo zwierzchnikowi. W kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej częstokroć uzasadnione będzie to względami natury pragmatycznej – osoby duchowne czy osoby zakonne, które w myśl kanonu 573 zobowiązują się do zachowania ubóstwa, nie dysponują na ogół majątkiem.

W świetle poglądów przedstawianych przez M. Nesterowicza, w ściśle określonych sytuacjach Kościół (diecezja) odpowiada za winę własną na zasadzie art. 415 k.c. – będzie to miało miejsce wówczas, gdy „wiedział lub powinien był wiedzieć o nadużyciach seksualnych, dokonywanych przez księdza, tolerował je lub ukrywał”, albo też zaniechał podjęcia skutecznych działań, jakie zniweczyłyby takie postępowanie²⁸. Nie wydaje się jednak, by wyjaśnienie to było satysfakcjonujące i całkiem trafnie oddawało wzorzec potencjalnej odpowiedzialności diecezji. Autor wskazuje nadto, że jeżeli winę można przypisać organowi kościelnej osoby prawnej, odpowiedzialność opierać się będzie na art. 416²⁹. Zgodnie z art. 416, osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Warto zauważyć, że działanie to nabiera zawsze charakteru czynności konwencjonalnej, ponieważ normy prawne i reguły statutowe określające funkcjonowanie danej osoby prawnej nadają psychofizycznemu aktowi pewnej osoby fizycznej nowe znaczenie, przypisując jego skutki pewnej organizacji społecznej. Aby skutki zachowania się osoby fizycznej były przypisane osobie prawnej, muszą być spełnione

26 W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, wyd. 5, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Warszawa 2013, s. 718.

27 P. Machnikowski, A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), wyd. 2, Legalis 2014.

28 M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna Kościoła...*, dz. cyt., s. 17.

29 Tamże.

pewne warunki: osoba ta musi być powołana jako piastun organu, podejmować swoje zachowanie, występując w charakterze organu, i nie przekraczać kompetencji organu (to ostatnie odnosi się do działań będących czynnościami prawnymi). Dopiero wówczas, gdy te przesłanki są spełnione, można mówić o czynie osoby prawnej, który ewentualnie może rodzić jej odpowiedzialność odszkodowawczą³⁰. Dlatego też przypisanie winy właśnie organowi wymaga wnikliwej analizy. Nadto, w literaturze wskazuje się, że omawiana szkoda związana musi być z działaniami organu – zaniechanie zaś nie pozostaje w granicach kompetencji organu oznaczonych przez przepisy ustrojowe, statut, regulaminy czy inne akty wewnętrzne³¹.

M. Nesterowicz w swoich rozważaniach sięga jeszcze do art. 429, stanowiącego o tak zwanej winie w wyborze. Przyczyny potencjalnej odpowiedzialności Kościoła – diecezji (o takich podmiotach mówi autor), ilustruje w następujący sposób: staranny wybór powinien mieć miejsce już przy przyjęciu do seminarium duchownego, wyświęceniu na księdza czy inkardynacji do określonej parafii³². W ocenie autora wybór winno poprzedzać „sprawdzenie, czy kandydat nie ma pewnych przyzwyczajzeń lub skłonności, które mogą narazić osobę trzecią na szkodę”³³. Wina wyborze ma jeszcze większe znaczenie przy kierowaniu osób duchownych, czy osób zakonnych na misje, do innych, odległych krajów, gdzie sprawowanie kontroli i nadzoru nad wykonywaniem przez nie powierzonych im funkcji jest bardzo ograniczone. Takie stanowisko może budzić kontrowersje – kreuje bowiem podejście zbyt radykalne, przy czym samo przyjęcie do seminarium, czy też wyświęcenie, nie oznacza jeszcze na ogół powierzenia wykonania czynności. W przedstawionym wnioskowaniu dopatrzeć można się również pewnej sprzeczności – ten, kto powierzył wykonanie czynności duchownemu czy zakonnikowi mógłby ekskulpować się między innymi faktem, że wykonanie czynności powierzył osobie „zawodowo trudniącej się wykonywaniem takich czynności” – o ile za taką osobę uznamy duchownego czy zakonnika.

30 P. Machnikowski, A. Śmieja, A. Olejniczak, [w:] *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), wyd. 2., Warszawa 2014, s. 391 i n.

31 J. Kremis, [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, A. Olejniczak (red.), wyd. 5, Warszawa 2013, s. 726.

32 M. Nesterowicz., *Odpowiedzialność cywilna Kościoła...*, dz. cyt., s. 17.

33 Tamże.

Najbardziej trafną podstawę odpowiedzialności osób prawnych Kościoła katolickiego za czyny niedozwolone stanowi art. 430 k.c. Zgodnie z nim, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Przepis ten obrano również za podstawę roszczenia skierowanego przez Marcina K. przeciwko diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej.

Powierzający innej osobie wykonanie czynności odpowiada na podstawie art. 430 k.c. za szkodę wyrządzoną przez wykonawcę w wypadku spełnienia się – poza powierzeniem wykonania czynności i wyrządzeniem szkody przy jej wykonywaniu – pewnych dalszych przesłanek. Chodzi tu o przesłanki odpowiedzialności stanowiące elementy stanu faktycznego zdarzenia wyrządzającego szkodę, a zatem inne niż sama szkoda i związek przyczynowy pomiędzy nią a tym zdarzeniem, a należą do nich:

1. istniejący między powierzającym a wykonawcą stosunek podległości, który przepis określa w ten sposób, że wykonawca przy wykonywaniu powierzonej czynności podlega kierownictwu powierzającego i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek;
2. wina wykonawcy w wyrządzeniu szkody³⁴.

Ustawa nie uzależnia natomiast odpowiedzialności powierzającego (nazywanego tu zwykle przełożonym) za szkody wyrządzone przez wykonawcę (podwładnego) od winy samego powierzającego ani też od obiektywnej nieprawidłowości (bezprawności) jego działania. Tak ukształtowana odpowiedzialność, niezależna od winy podmiotu nią obciążonego, zwykle określana jest mianem odpowiedzialności na zasadzie ryzyka³⁵. Powierzenie wykonania czynności musi nastąpić na własny rachunek – a zatem podwładny musi działać dla przełożonego i w jego interesie³⁶. Nadto, wyrządzenie szkody winno nastąpić w związku z wykonywaną czynnością, a nie jedynie przy jej okazji, zaś „odpowiedzialność przełożonego wchodzi w grę tylko wtedy, gdy szkoda jest w jakiś sposób powiązana z działalnością podwładnego prowadzoną w interesie zwierzchnika, a nie wykonywana w interesie własnym bezpośredniego sprawcy”³⁷. M. Nesterowicz akcentuje

34 P. Machnikowski, A. Śmieja, A. Olejniczak, *System...*, dz. cyt., s. 457 i n.

35 Tamże, s. 452 i n.

36 W. Dubis, *Kodeks...*, dz. cyt., s. 790.

37 Tamże; wyrok SN z dnia 15 grudnia 1997 r., I CR 444/77, *Legalis*.

jednak istnienie nurtów sprzyjających szerszemu pojmowaniu pojęcia „przy wykonywaniu czynności”, wskazując na orzecznictwo francuskie, Zasady Europejskiego Prawa Czynów Niedozwolonych z 2005 roku oraz niektóre przykłady rozstrzygnięć sądów polskich (jak uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1971 roku, III CZP 33/70³⁸, w której Sąd zważył, że powierzający czynność – Skarb Państwa – odpowiada również wtedy, gdy sprawca, funkcjonariusz państwowy, działa wprawdzie w celu osobistym, ale wykonywanie czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie szkody³⁹). Wspomniane Zasady Europejskiego Prawa Czynów niedozwolonych przewidują, że zwierzchnik odpowiada za szkody wyrządzone przez swoich podwładnych, jeżeli ci, działając w zakresie swoich funkcji, naruszyli wymagany standard postępowania⁴⁰. Powierzenie wykonania czynności należy rozumieć w sposób szeroki, jako każdą umowę, polecenie, zlecenie, prośbę itp., która za przedmiot ma wykonanie jakiegokolwiek czynności dla innej osoby. Chodzi tu zarówno o czynności jednorazowe, jak i cały zespół czynności (polegających na działaniu lub zaniechaniu), tak prostych, jak i konwencjonalnych (w tym czynności prawnych)⁴¹.

Następnie, elementem koniecznym zaktualizowania się odpowiedzialności zwierzchnika, jest relacja zwierzchnictwa i podporządkowania⁴², czy też stosunek podległości wykonawcy względem powierzającego⁴³. Zwrot zawarty w art. 430 k.c. sugerowałby, że chodzi o ścisłą relację podporządkowania, wyrażającą się w możliwości wydawania przez przełożonego dyspozycji odnoszących się konkretnie do czynności wykonywanej przez podwładnego. Ograniczałoby to zakres zastosowania przepisu do wąskiej kategorii osób podlegających ścisłemu nadzorowi, wykonujących swoje czynności bez odrobiny swobody i samodzielności. Zarówno nauka, jak i praktyka, chcąc umożliwić stosowanie omawianej reguły odpowiedzialności tam, gdzie jest ona najbardziej przydatna, odchodzą od dosłownego znaczenia przepisu i uznają za właściwe kryterium jego zastosowania już samą tylko ogólną, organizacyjną podległość wykonawcy czynności innej osobie⁴⁴.

38 OSN 1971, nr 4, poz. 59.

39 M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna Kościoła...*, dz. cyt., s. 15–16.

40 Tamże, s. 18.

41 P. Machnikowski, A. Śmieja, A. Olejniczak, *System...*, dz. cyt., s. 454.

42 W. Dubis, *Kodeks...*, dz. cyt., s. 790.

43 P. Machnikowski, A. Śmieja, A. Olejniczak, *System...*, dz. cyt., s. 459.

44 Tamże, s. 459–460.

Aby przypisać odpowiedzialność osobie prawnej Kościoła katolickiego, niezbędne jest wystąpienie wszystkich omówionych przesłanek. Wiele z nich, jak przesłanka związku z wykonywaną czynnością, ocenianych będzie w kontekście określonych przypadków. Relacja zwierzchnictwa i podporządkowania charakterystyczna jest zaś dla całej struktury organizacyjnej Kościoła katolickiego.

3.1. Relacja zwierzchnictwa i podporządkowania, przełożony i podwładny

Przytoczono już treść kanonu 381, traktującego o władzy przysługującej biskupowi diecezjalnemu w powierzony mu diecezji. Przepis ten należy do Księgi II, części II Kodeksu Prawa Kanonicznego: Hierarchiczny ustrój Kościoła. Sam Kościół więc statuuje siebie jako strukturę hierarchicznie uporządkowaną. Zgodnie z kanonem 332, pełną i najwyższą władzę w Kościele otrzymuje Biskup Rzymski – na mocy swojego urzędu posiada on nie tylko władzę nad całym Kościołem, lecz także władzę zwyczajną nad kościołami partykularnymi i ich zespołami (kanon 333). Przez to również zostaje potwierdzona i umocniona władza własna, zwyczajna i bezpośrednia, jaką posiadają biskupi w kościołach partykularnych powierzonych ich pieczy. Kardynałów ustanawia w sposób nieskrępowany Biskup Rzymski (kanon 351), a oni mają obowiązek gorliwie współpracować z Biskupem Rzymskim (356). Biskupowi Rzymskiemu przysługuje naturalne i niezależne prawo mianowania i wysyłania swoich legatów, czy to do kościołów partykularnych w różnych krajach lub regionach, przenoszenia ich i odwoływania (kanon 362), a tylko najwyższa władza kościelna ma prawo erygować Kościoły partykularne (kanon 373). Papież mianuje biskupów w sposób nieskrępowany albo zatwierdza tych wybranych zgodnie z prawem (kanon 377). Co istotne, w myśl kanonu 392, biskup „powinien mieć staranie o jedność całego Kościoła, jest obowiązany dbać o utrzymanie karności wspólnej całemu Kościołowi i dlatego winien domagać się przestrzegania wszystkich ustaw kościelnych. § 2. Ma czuwać nad tym, by do dyscypliny kościelnej nie wkradły się nadużycia, zwłaszcza w zakresie posługi słowa, sprawowania sakramentów i sakramentaliów, kultu Boga i świętych, jak również zarządzania dobrami”. Nadto (kanon 393), biskup diecezjalny w załatwieniu wszystkich spraw diecezji o charakterze prawnym występuje w jej imieniu. W zakresie niższego szczebla struktury kościelnej nie sposób zapomnieć o parafii – pasterską pieczę nad nią, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi (kanon 515),

a powierzenie urzędu proboszcza poprzedza przekonanie się o jego „zdatości” (kanon 521). O relacjach podległości, powszechnie występujących w strukturze Kościoła katolickiego, świadczyć może również wymierzanie sankcji karnych („Ordynariusz miejsca może karać zakonników we wszystkich sprawach, w jakich mu podlegają”). Wszelka władza zaś – a pojęcie władzy w Kodeksie Prawa Kanonicznego pojawia się niejednokrotnie – łączy się niewątpliwie ze stosowaniem się do wskazówek przełożonego.

Konkludując, element relacji zwierzchnictwa i podporządkowania włączony jest w schemat funkcjonowania Kościoła katolickiego i stanowi właściwość systemu władzy Kościoła katolickiego, przewidzianą przez sam Kodeks prawa Kanonicznego.

3.2. Związek z wykonywaną czynnością

Aspekt związku z wykonywaną czynnością, w przeciwieństwie do relacji zwierzchnictwa i podporządkowania, nie wkomponowuje się wprost w ramy działalności kościelnych osób prawnych. Należy bowiem ostrożnie przyjmować analogie pomiędzy policjantem w mundurze, który jest zawsze na służbie, a osobą duchowną w sutannie czy koloratce⁴⁵.

M. Nesterowicz, skupiający się w swoim opracowaniu głównie na czynach związanych z naruszeniem nietykalności cielesnej małoletnich i ich integralności seksualnej, poskreśla, że poszkodowani to najczęściej uczniowie, uczęszczający na zajęcia religii i zajęcia w kółkach katechetycznych, ministranci⁴⁶. Spotkania te, w jego opinii, dają asumpt do dokonania czynów niedozwolonych – gdyby same osoby wyrażające szkodę nie były osobami duchownymi lub zakonnymi, poszkodowani nie mieliby przecież sposobności kontaktowania się z nimi w takich okolicznościach⁴⁷. Autor zwraca uwagę, że do czynów, jakie stały się podstawą dochodzenia odszkodowania, zazwyczaj dochodziło w tak zwanych „miejscach służbowych”, jak plebania, sala katechetyczna.

45 J. Tabisz, *Kościół powinien odpowiadać za przestępstwa księdza*. Prof. Ewa Łętowska, <http://racjonalista.tv/kosciol-powinien-odpowiadac-za-przestepstwa-ksiedza-prof-ewa-letowska/>, dostęp: 14 marca 2012; M. Płatek w cytowanej wcześniej wypowiedzi również wypowiada się o atrybutach duchownych, jak sutanna i koloratka – jej zdaniem, nawet „gdy ksiądz nie ma sutanny czy koloratki, to nadal pozostaje duchownym, reprezentantem Kościoła”.

46 M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna Kościoła...*, dz. cyt., s. 16.

47 Tamże.

W konsekwencji, spełnione są wszelkie przesłanki odpowiedzialności kreowane przez art. 430 k.c. Jednocześnie – co bardzo istotne – M. Nesterowicz nie pomija w swoich rozważaniach sytuacji, kiedy zachowania osób podporządkowanych nie mają związku z powierzonymi funkcjami (działanie jako „zwykły” obywatel”). Stosunek podwładności nie obejmuje bowiem wszystkich sfer życia, a znajomość z poszkodowanym może zostać zawarta w różnych, „neutralnych” miejscach, jak klub czy dworzec kolejowy⁴⁸. Podkreślenia wymaga, że autor wyraźnie wskazuje na miejsce zawarcia znajomości – nie miejsce dokonania czynu niedozwolonego. Również M. Płatek nie pozostawiła tej materii bez komentarza. Wyraziła zapatrywanie, że istnieją działania i zachowania osób duchownych, jakie nie są w żaden sposób związane z wykonywaniem przez nie funkcji i w rezultacie nie konotują odpowiedzialności Kościoła⁴⁹.

W doktrynie wskazuje się, że „Dla określenia związku między zachowaniem sprawcy a czynnością, powierzoną mu do wykonania, można skorzystać z bogatego dorobku orzecznictwa i doktryny, jednak dokonywanie ustaleń powinno przebiegać zawsze z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku (por. zwłaszcza wyrok SN z dnia 25 listopada 2005 r., V CK 396/05, Pr. Bank. 2006, nr 11, s. 16 oraz wyrok SN z dnia 21 grudnia 1971 r., III CRN 402/71, OSN 1972, nr 6, poz. 115)”⁵⁰. Rzeczywiście, trafna i słuszna ocena zachowania sprawcy i podporządkowanie go „związkowi z wykonywaną czynnością”, lub wyłącznie wykorzystaniu „sposobności” czy „okazji”, uzależniona będzie od rzetelnego zbadania indywidualnych przypadków. Jednocześnie, tylko tak dokonana ocena umożliwi przypisanie odpowiedzialności temu, kto wykonanie danej czynności powierzył.

4. Osoby duchowne a osoby zakonne

Nie bez przyczyny wspomniano o rozróżnieniu na osoby duchowne oraz osoby zakonne. Rozmiar niniejszego opracowania nie pozwala na

48 Tamże.

49 *Jest odpowiedzialność cywilna...*, dz. cyt.

50 A. Olejniczak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania – część ogólna*, komentarz do art. 429 i 430, Lex 2014.

szczegółowe omówienie tego podziału – niemniej jednak, przez wzgląd na możliwą zależność między nim a relacją podporządkowania, zasadnym jest poświęcenie mu kilku chociażby słów. Kanon 207 uczynił rozróżnienie na świętych szafarzy, których w prawie nazywa się duchownymi oraz pozostałych – nazywanych osobami świeckimi. Stan duchowny łączy się z przyjęciem święceń. Osoby zakonne (nazywane niekiedy zamiennie, nie do końca poprawnie osobami konsekrowanymi), „przez śluby lub inne święte więzy, przez Kościół uznane i zatwierdzone” pomagają w zbawczej misji Kościoła, a ich stan, choć nie odnosi się do jego hierarchicznej struktury, należy do jego życia i świętości (kanon 207). Osoba zakonna może być osobą konsekrowaną nienależącą do stanu duchownego lub należeć do obu tych stanów jednocześnie. Literalne brzmienie kanonu nakazywałoby przyjąć, że zakonnik, niebędący duchownym, nie podlega hierarchicznej strukturze Kościoła – niewykluczone jednak, że badania i interpretacja treści dalszych kanonów, dotyczących między innymi domów zakonnych, zarządzania nimi, czy kanonów stanowiących o sankcjach w Kościele, prowadziłyby do odmiennego wniosku.

5. Odpowiedzialność Stolicy Apostolskiej za czyny niedozwolone

M. Nazarewicz poruszył problem niewypłacalności diecezji, a jego przemyślenia wyrosły na kanwie spraw, jakie trafiały na wokandy sądów federalnych w Stanach Zjednoczonych⁵¹. Ustalenie odpowiedzialności Stolicy Apostolskiej wymaga dowiedzenia, że duchowny zalicza się do kręgu jej podwładnych – przysparza to trudności z uwagi na fakt, że władza została delegowana na biskupów, sama zaś Stolica Apostolska nie nikogo nie inkardynuje ani też nie sprawuje nad duchownymi bezpośredniej kontroli. Niemniej, autor wyraził pogląd, że Stolica Apostolska bezspornie odpowiada za działania swoich przedstawicieli dyplomatycznych, jak nuncjuszy – i to niezależnie od tego, czy o popełnionych czynach wiedziała lub mogła się dowiedzieć⁵².

51 M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność cywilna Kościoła...*, dz. cyt., s. 13; amerykańskie diecezje niejednokrotnie wypłacały tak wysokie odszkodowania, że następnie zmuszone były ogłaszać bankructwo.

52 Tamże, s. 14.

6. Wnioski

Zakładając, że osoby prawne Kościoła katolickiego ponoszą odpowiedzialność za czyny niedozwolone, popełnianie przez podległych Kościołowi funkcjonariuszy (czy to osoby duchowne, czy zakonne), podstaw tej odpowiedzialności należy upatrywać w art. 430 Kodeksu cywilnego. Rozwiązane przyjęte w owym przepisie gwarantuje wzmocnienie ochrony poszkodowanego w stosunku do reguł ogólnych, albowiem za szkodę odpowiedzialny jest dodatkowo zwierzchnik bezpośredniego sprawcy szkody, który poza przypadkami wyrządzenia szkody przez osobę wykonującą określoną czynność, także odpowiada za własny zawiniony czyn niedozwolony⁵³. Odpowiedzialność przełożonego i podwładnego ukształtowana jest na zasadzie solidarności, zgodnie z art. 441, regulującym również roszczenia regresowe między nimi.

Każdy przypadek zawinionego wyrządzenia szkody innej osobie, powinien być rzetelnie zbadany, ponieważ do zaktualizowania się odpowiedzialności zwierzchnika, kreowanej przez art. 430, niezbędne jest wystąpienie wszystkich przesłanek przewidzianych przez przepis i omówionych w niniejszym opracowaniu. Na szczególną uwagę zasługuje rozważenie, czy wyrządzenie szkody nastąpiło w związku z wykonywaną czynnością, czy jedynie „przy okazji”. Wątpliwości innej natury, związane z relacją zwierzchnictwa i podporządkowania, pojawią się tam, gdzie same uregulowania wewnątrzkościelne definiują dane stosunki jako nieobjęte hierarchiczną strukturą Kościoła katolickiego, jak również w sytuacji, kiedy osoba wykonująca powierzoną czynność i wyrządzająca ze swojej winy szkodę podlega nie tylko Kościołowi katolickiemu, ale i innemu podmiotowi – jak szkoła, czy placówka opiekuńczo-wychowawcza. Podobnie, nie sposób pominąć faktu, że art. 430 Kodeksu cywilnego nie znajdzie zastosowania w sytuacjach, gdzie występuje stosunek pracy – a to przez wzgląd na szczególne uregulowanie tego przypadku w art. 120 Kodeksu pracy⁵⁴.

Bibliografia

Frąckowiak J., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012.

53 W. Dubis, *Kodeks...*, dz. cyt., s. 791.

54 Tamże; Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, Dz.U. z 1974 r., nr 24 poz. 141.

- Kremis J., [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, A. Olejniczak (red.), wyd. 5, Warszawa 2013.
- Machnikowski P., Śmieja A., [w:] *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), wyd. 2, Legalis 2014.
- Machnikowski P., Śmieja A., Olejniczak A., [w:] *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), wyd. 2, Warszawa 2014.
- Mezglewski A., Misztal H., Stanisławski P., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008.
- Misztal H., *Osobowość prawna kościołów i innych związków wyznaniowych*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000.
- Molano E., [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011.
- Dubis W., [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), wyd. 5, Warszawa 2013.
- Nesterowicz M., *Odpowiedzialność cywilna Kościoła katolickiego za molestowanie małoletnich przez księży (prawo USA i prawo polskie)*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 1.
- Wierciak S., Lepczyński K., *Kuria odmawia płacenia za molestowanie*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 4 października 2013 r.
- Olejniczak A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III: *Zobowiązania – część ogólna*, Lex 2014.

Wykaz aktów prawnych

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r., nr 16 poz. 93.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. z 1989 r., nr 29 poz. 154.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania Dz.U. z 1989 r., nr 29 poz. 155.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r., nr 51 poz. 318.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, Dz.U. z 1974 r., nr 24 poz. 141.

Wykaz innych źródeł

- Episkopat przyjął dokument dot. pedofilii w Kościele*, http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/602620,episkopat_przyjal_dokument_dot_pedofilii_w_kosciele.html, dostęp: 14 marca 2012.
- Jest odpowiedzialność cywilna Kościoła za księży*, <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/prof-platek-jest-odpowiedzialnosc-cywilna-kosciola-za-ksiezy>, dostęp: 26 marca 2013.
- Kościół powinien odpowiadać za przestępstwa księdza*, <http://racjonalista.tv/kosciol-powinien-odpowiadac-za-przestepstwa-ksiedza-prof-ewa-letowska>, wywiad z dnia 30 stycznia 2015 r., dostęp: 30 stycznia 2015.

- Pozew o zadośćuczynienie za przemoc w ośrodku boromeuszek*, <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/pozew-o-zadosuczynienie-za-przemoc-w-osrodku-boromeuszek>, dostęp: 29 kwietnia 2015.
- J. Tabisz, *Kościół powinien odpowiadać za przestępstwa księdza. Prof. Ewa Łętowska*, <http://racjonalista.tv/kosciol-powinien-odpowiadac-za-przestepstwa-ksiedza-prof-ewa-letowska/>, dostęp: 14 marca 2012.
- Uгода pomiędzy diecezją i parafią a ofiarą księdza pedofila*, <http://www.hfhr.pl/ugoda-pomiedzy-diecezja-i-parafia-a-ofiara-ksiedza-pedofila>, dostęp: 12 marca 2015.

ABSTRACT

ALEKSANDRA GŁOWACKA

Liability of legal persons of the Catholic Church for tortious acts

An occasion to commence an academic debate regarding liability of legal persons of the Catholic Church for tortious acts occurred when first in Poland legal action was taken against diocese and parish. The authors of elaborations in this subject usually refer to four regimes of liability created by Polish Civil Code: articles 415, 416, 429 and 430 (which is essential). This study includes the problem of basis of liability of legal persons of the Catholic Church for tortious act made directly by clerics and monks. Herein a special attention has been devoted to hierarchical structure of Catholic Church, relation of leadership and contradistinction for clerics and monks. Eventually, the issue of liability of the Holy See.